

Wojciech Gagatek

## **Miejsce i rola przedmiotu polityki Unii Europejskiej w dydaktyce europeistyki**

Gdyby próbować skonstruować program studiów europeistyki, kierując się strukturą budżetu UE, to zdecydowanie polityki Unii Europejskiej stałyby się tematem przewodnim. W 2012 r. wydatki na samą tylko politykę rolną i dotacje bezpośrednie pochłaniają prawie 30% budżetu, na politykę spójności i zatrudnienia 35,8%, podczas gdy „Unia Europejska jako gracz globalny” pochłania 6,4% budżetu<sup>1</sup>. Oczywiście Unia Europejska to nie tylko jej polityki, a europeistyka jako kierunek studiów musi zawierać zróżnicowane treści. Jednakże, wydaje się, iż przedmiot, który nazywany był tradycyjnie Wybrane polityki wspólnotowe, cały czas szuka swojego miejsca w programie studiów europeistyki. Czy ma być to raczej przedmiot o proweniencji prawniczej, który w dużej mierze polega na analizowaniu przepisów prawnych tworzących podstawy polityk, czy też może bardziej ekonomiczny, skupiający się np. na badaniu efektywności polityk? W jaki sposób przedstawiać rolę instytucji UE w tworzeniu i reformowaniu polityk, a zatem w jaki sposób politologia ma dojść do głosu? Wreszcie, w ramach podziału na studia licencjackie i magisterskie, czym powinno różnić się nauczanie tego przedmiotu na różnych stopniach studiów?

Niniejszy artykuł poświęcony jest próbie odpowiedzi na powyższe pytania. W pierwszej części zarysuję problematykę związaną z pojęciem „polityki UE”. W drugiej części uwagę poświęcę umiejscowieniu przedmiotów dotyczących polityk Unii Europejskiej w programach studiów w Polsce. W tym celu przeanalizowałem sylabusy przedmiotów obejmujących polityki Unii Europejskiej na dziesięciu państwowych uczelniach wyższych. W trzeciej, ostatniej, części przedstawię elementy autorskiej koncepcji nauczania tego przedmiotu w ujęciu porównawczym, opartą na moich doświadczeniach wykładowcy Uniwersy-

---

<sup>1</sup> Komisja Europejska, *The EU Budget 2012 in Figures – Financial Programming and Budget*, [http://ec.europa.eu/budget/figures/2012/2012\\_en.cfm](http://ec.europa.eu/budget/figures/2012/2012_en.cfm) (01.02.2012).

tetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu w Zurychu. Rozważania wypadają zacząć od zarysowania pojęcia „polityki Unii Europejskiej”.

### **Polityki Unii Europejskiej – uwagi wstępne**

Polityki Unii Europejskiej można pogrupować według wielu kryteriów. Należy przede wszystkim wskazać miejsce polityk w strukturze traktatowej UE, oraz w szczególności podział kompetencji. Począwszy od Traktatu z Lizbony, UE posiada traktatowo określony system podziału kompetencji, unormowany przede wszystkim w artykułach 2–6 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE). Dzięki temu możemy określić, w jakich obszarach UE posiada kompetencje wyłączne, w jakich dzielone, a w jakich dziedzinach jej umocowanie polega na koordynacji działań państw członkowskich. Część trzecia TFUE „Polityki i działania wewnętrzne Unii” zawiera przepisy dotyczące kilkunastu polityk UE, od polityki rolnej po ochronę środowiska.

Dzięki traktatowo określonej katalogowi polityk Unii możemy następnie wprowadzić podział na polityki w wąskim i szerokim znaczeniu. Ta pierwsza grupa obejmuje te dziedziny, które TFUE bezpośrednio wskazuje jako obszar działania UE. Chodzi tutaj zatem o następujące polityki:

1. Polityka konkurencji.
2. Polityka pieniężna.
3. Wspólna polityka handlowa.
4. Polityka społeczna.
5. Polityka spójności.
6. Polityka rolna i rybołówstwa.
7. Polityka ochrony środowiska.
8. Polityka ochrony konsumentów.
9. Polityka transportowa (w tym sieci transeuropejskie).
10. Polityka wewnętrzna (przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości).
11. Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa (w tym wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony oraz europejska polityka sąsiedztwa).

W powyższych politykach Unia posiada kompetencje legislacyjne. W pierwszych trzech politykach chodzi o kompetencje wyłączne, a w pozostałych o kompetencje dzielone (artykuły 3 i 4 TFUE). Czasem używa się tutaj pojęcia „polityki sektorowe”. Oddzielnym przypadkiem jest wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, która rządzi się osobnymi przepisami określonymi przede wszystkim w tytule V TUE.

Natomiast szersze znaczenie pojęcia „polityk UE” dotyczyłoby będzie tych obszarów działania UE, w których ma ona kompetencje tylko do wspierania, koordynowania lub uzupełniania polityki państw członkowskich. Te obszary

zostały określone w artykułach 5–6 TFUE. Chodzi tutaj o następujące dziedziny:

1. Gospodarka.
2. Zatrudnienie.
3. Kwestie społeczne.
4. Ochrona i poprawa zdrowia ludzkiego.
5. Przemysł.
6. Kultura.
7. Turystyka.
8. Edukacja, kształcenie zawodowe, młodzież i sport.
9. Ochrona ludności.
10. Współpraca administracyjna.

Ze względu na brak kompetencji legislacyjnych w tych obszarach, moim zdaniem, nie powinno się używać terminu „polityka”. Przykładowo, UE nie ma własnej polityki gospodarczej ani polityki przemysłowej, chyba że poprzez UE rozumiemy wszystkie państwa członkowskie.

Mimo tak obszernego umocowania prawnego, Traktat nie wskaże nam definicji pojęcia „polityka”. W tym celu sięgnąć należy do literatury z zakresu polityki publicznej (ang. *public policy* lub też w ujęciu badawczym *policy analysis*). Pojęcie „polityki publicznej” weszło do powszechnego użytku w latach trzydziestych XX wieku, wraz z coraz bardziej intensywnym wykorzystywaniem przez państwa instrumentów interwencyjnych. Liczba definicji pojęcia „polityki publicznej” jest ogromna. Jedne z nich są bardzo ogólne. Dla przykładu, autor klasycznego podręcznika Thomas Dye określa politykę publiczną jako „wszystko to, co państwo (rząd) zdecyduje się robić albo nie robić”, oraz jakie są tego przyczyny i konsekwencje<sup>2</sup>. Chodzi zatem zarówno o zakres danej polityki, oddziaływanie określonych grup społecznych, ekonomicznych i politycznych na jej kształt, analizę wpływu różnych konfiguracji instytucjonalnych na jej treść, oraz wreszcie na jej rezultaty (ewaluacja). W ten sposób, polityka publiczna to „produkt działalności władzy wyposażonej w publiczne kompetencje władcze oraz legitymację do rządzenia”<sup>3</sup>. Inne definicje zwracają uwagę na politykę publiczną jako „walkę o wpływy (ang. *power games*) w określonym środowisku instytucjonalnym rozgrywaną pomiędzy szeregiem aktorów publicznych, którzy podejmują wysiłek w celu rozwiązania wspólnych problemów we współpracy albo w opozycji do aktorów *quasi*-państwowych lub prywatnych”<sup>4</sup>. W tym ujęciu na czoło wychodzi opozycja pomiędzy aktorami publicznymi (rząd, partie polityczne itd.) a prywatnymi lub półprywatnymi (agendy *quasi*-państwowe, grupy nacisku itd.) oraz element współzawodnictwa.

<sup>2</sup> T.R. Dye, *Understanding Public Policy*, Prentice Hall 2005, s. 1.

<sup>3</sup> Y.Mény, J-C. Thoenig, *Politiques Publiques*, Paris 1989, s. 129.

<sup>4</sup> P. Knoepfel, C. Larrue, F. Varaone, *Public Policy Analysis*, Bristol 2007, s. 23.

Generalnie jednak, przegląd definicji pojęcia „polityki publicznej” wskazuje na zainteresowanie badaczy koncepcją aktorów posiadających publiczne kompetencje władcze, istnienie wspólnych problemów wymagających rozwiązania oraz sposobów ich rozwiązywania przez państwo. Innymi słowy, nie chodzi o analizę władzy jako takiej, ale o analizę sposobu jej wykorzystywania w celu rozwiązywania zbiorowych problemów.

W polskiej nauce problem związany ze stosowaniem pojęcia „polityka publiczna” dotyczy braku wyraźnego rozróżnienia pomiędzy angielskimi pojęciami *politics* i *policy*, które w obu wypadkach tłumaczymy jako politykę. Nie jest celem niniejszego artykułu rozważanie semantycznego rozumienia pojęcia „polityka”, *politics* i *policy*<sup>5</sup>. Jeżeli jednak założymy, że podstawą *politics* jest walka o władzę i jej utrzymanie (a zatem uwaga skierowana zostanie na proces polityczny), to w takim ujęciu *policy* będzie miała niższą hierarchię, ze względu na to, że treść *policy* (czyli założenia ogólne polityki publicznej oraz konkretnych polityk) zależeć będzie (choć nie tylko) od rozstrzygnięć na poziomie *politics* (tzn. wyników wyborów wyłaniających rządy, które następnie kształtują treść polityki publicznej). Czasem możemy mówić zarówno o *politics of environmental protection* (kiedy mamy na myśli np. walkę o wpływ na kształtowanie treści polityki ekologicznej) oraz o *environmental policy* (kiedy bardziej chodzi nam o już obrane kierunki, cele i środki polityki ekologicznej). W języku polskim, dopiero wtedy, kiedy do terminu „polityka” dodamy przymiotnik, wskazujący na zakres danej polityki (polityka rolna, społeczna, transportowa itd.), wtedy to pojęcie nabiera bardziej wyraźnego charakteru *policy*. Niezależnie od tego, możemy zauważyć, że polityka publiczna leży w domenie zainteresowań szeregu dyscyplin naukowych. W tym ujęciu, prawnik czy ekonomista może w ogóle nie interesować się kwestiami walki o władzę, a mimo to nadal analizować politykę rozumianą jako *policy*. Na przykład w nauce administracji, jeden z polskich podręczników odnosi się do „polityki, rozumianej jako *policy* i dotyczy działalności państwa i jego struktur organizacyjnych zmierzających do realizacji wytyczonych celów oraz wykonywania przypisanych państwu zadań i kompetencji”. Bardziej szczegółowo autorzy cytowanego podręcznika definiują politykę publiczną jako „zamierzony i celowy proces zmierzający do realizacji ogólnych założeń w poszczególnych obszarach życia publicznego (oświata, nauka, zdrowie publiczne, pomoc społeczna, ochrona środowiska itd.), które mogą wynikać z „polityki” rządzących (na poziomie centralnym lub terenowym), zaś ich celem jest zaspokajanie potrzeb społecznych (np. w przypadku polityki w zakresie ochrony zdrowia) lub szerzej – potrzeb i interesów państwa, a tym samym potrzeb społecznych (np. polityka w zakresie bezpie-

<sup>5</sup> Na ten temat zob. F. Ryszka, *O pojęciu polityki*, Warszawa 1992; G. Rydlewski, *Polityka i administracja w rządach państw członkowskich Unii Europejskiej. Studium politologiczne*, Warszawa 2006, s. 20–21.

czeństwa publicznego)<sup>6</sup>. Polityka publiczna często pojawia się w nauce o polityce społecznej, gdzie, jak to zauważa Ryszard Szarfenberg, czasem dochodzi do jej utożsamiania z polityką publiczną<sup>7</sup>.

Konsekwencją powyższego stanu rzeczy jest to, że badanie i nauczanie problematyki związanej z politykami UE, podobnie jak całej integracji europejskiej, nie stanowi obszaru zainteresowania jednej tylko dyscypliny. W przypadku polityk UE ten obszar wydaje się jednak możliwy do zawężenia do ekonomii, prawa i politologii. Ze względu na to, że polityki publiczne w większości przypadków dotyczą rozwiązywania problemu ograniczonych zasobów (kapitału, pracy, surowców itd.), ekonomia jest predestynowana do badania polityk publicznych. Ta nauka dysponuje bardzo rozwiniętą siatką teoretyczno-pojęciową oraz instrumentami analizy. W szczególności, ekonomiści są zainteresowani efektami polityk. Jeśli chodzi o wpływ nauki prawa na politykę publiczną, to dotyczy on przede wszystkim ustalenia formalnie obowiązujących reguł gry, w której uczestniczą aktorzy publiczni, a także interpretacji przepisów prawnych, definiujących treść oraz zakres polityk publicznych. W konsekwencji, podejście prawnicze w badaniu i nauczaniu polityk UE opierało się będzie na analizie i interpretacji przepisów prawnych, zarówno traktatowych, jak też z zakresu prawa wtórnego, oraz roli administracji w realizacji polityk. Do różnic pomiędzy tymi ujęciami przyjdzie wrócić w dalszej części artykułu.

Usytuowanie przedmiotu polityki UE w programie studiów europejskich

Aby przeanalizować miejsce przedmiotu Polityki UE w programie studiów europejskich, należy spojrzeć zarówno na formalnie określone standardy kształcenia oraz ramowy program kierunku, a następnie w jaki sposób poszczególne uczelnie w Polsce realizują te wytyczne w praktyce.

Z formalnego punktu widzenia, standardy kształcenia dla kierunku europeistyka określa załącznik nr 27 rozporządzenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego<sup>8</sup>. Do grupy treści podstawowych kształcenia na studiach pierwszego stopnia należą społeczeństwa i kultury Europy, ekonomia, nauka o polityce oraz prawo europejskie. Natomiast grupa treści kierunkowych dotyczy historii społecznej Europy, systemów politycznych, integracji gospodarczej, instytucji i procesów decyzyjnych UE, usytuowania, znaczenia i roli Europy w stosunkach międzynarodowych oraz Polski w Europie. Na grupę treści

<sup>6</sup> P.J. Suwaj, R. Szczepankowski, *Wokół pojęcia polityki i polityki publicznej*, w: B. Kudrycka, G.B. Peters, P.J. Suwaj (red.), *Nauka administracji*, Warszawa 2009, s. 303.

<sup>7</sup> R. Szarfenberg, *Mapa Pojęciowa Polityki Społecznej*, brak daty, s. 21; zob. <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/tps/zaoczne/zaoczne02w2.pdf> (01.02.2012).

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, DzU 2007, nr 164, poz. 1166 z późn. zm. <http://www.bip.nauka.gov.pl/bipmein/redir.jsp?place=galleryStats&id=11539> (01.02.2012).

podstawowych powinno być przeznaczone 360 godzin nauczania, natomiast na grupę treści kierunkowych 240. Jeśli zastosowany by został tutaj podział proporcjonalny, to na problematykę związaną z politykami UE przypadałoby około 30 godzin nauczania, czyli standardowy kurs, składający się z wykładu lub konserwatorium.

Załącznik ten określa ponadto treści kształcenia w zakresie polityk unijnych. Na czoło wybijają się tutaj problemy dotyczące interwencjonizmu i wyrównywania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego w UE z jednej strony, a efektywności i wolnej konkurencji z drugiej. Rozporządzenie wprowadza podział na makroekonomiczne polityki wspólnotowe (handlowa, celna, pieniężna, fiskalna, społeczna) oraz na ich mikroekonomiczne odpowiedniki (rolna, ochrony, konkurencji, wspierania współpracy w zakresie prac badawczo-rozwojowych, wspierania przemysłu, ochrony środowiska, transportowa). Osobno została zaś wymieniona polityka regionalna oraz fundusze spójności i fundusze strukturalne. Na studiach drugiego stopnia przedmiot Polityki unijnej nie figuruje, natomiast na czoło wybijają się wspomniana już WPZiB oraz administracja, sprawy wewnętrzne i wymiar sprawiedliwości UE. Ma to poważne konsekwencje w postaci wyłączenia tych dwóch ostatnich polityk z obszaru zainteresowania przedmiotu Polityki Unii Europejskiej.

W celu analizy praktyki umiejscowienia przedmiotu, przeanalizowałem programy studiów Europeistyki na wszystkich państwowych uczelniach, oferujących taki kierunek. Przyjąłem bowiem hipotezę, że sposób nauczania problematyki dotyczącej polityk UE będzie w dużej mierze zależny od usytuowania europeistyki w strukturze wydziałowej uczelni. Zastrzec należy, że na podstawie analizy sylabusów nigdy nie można przedstawić pełnego obrazu nauczania danego przedmiotu. Jest to bowiem tylko konspekt, pewien plan, który w trakcie zajęć ulega dalszemu uściśleniu. Mimo to sylabusy są jedynym źródłem wiedzy dostępnej obserwatorowi zewnętrznemu, a ponadto ich dokładna analiza pozwala z pewnością nabrać przekonania co do ogólnej wizji prowadzenia przedmiotu. Przy przygotowywaniu poniższego zestawienia skorzystałem z oficjalnych stron internetowych uczelni. Jeśli na tych stronach nie udało mi się znaleźć sylabusów, dalsze poszukiwania prowadziłem w uniwersyteckich systemach obsługi studentów (USOS). Z selekcji wyłączyłem przedmioty związane z WPZiB oraz administracją, sprawami wewnętrznymi i wymiarem sprawiedliwości UE, a także związane z nimi problemy (jak np. polityka rozwojowa czy też polityka migracyjna). Nie brałem również pod uwagę takich przedmiotów, jak fundusze strukturalne. Starałem się zebrać jak najwięcej informacji, jednakże na 19 analizowanych przypadków, sylabusy zajęć były dostępne w 10, w dwóch przypadkach były zastrzeżone hasłem, a w pozostałych nie udało mi się ich odnaleźć.

Wedle serwisu internetowego [kierunkistudiow.pl](http://kierunkistudiow.pl), stacjonarne studia europeistyki prowadzi 17 państwowych szkół wyższych, w tym w Uniwersytecie

Warszawskim i Szczecińskim można ją studiować w ramach dwóch różnych jednostek organizacyjnych. W ramach tej grupy uczelni europeistykę prowadzą przede wszystkim uniwersytety, w tym uniwersytety ekonomiczne, ale również politechniki. Generalnie można stwierdzić, że w zależności od usytuowania kierunku w strukturze uczelni wyższej, dominują trzy modele: prawniczy, ekonomiczny oraz politologiczny. Europeistyka prowadzona jest przez wydziały prawa i administracji takich uczelni, jak: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet w Białymstoku oraz Uniwersytet w Rzeszowie. Na Uniwersytecie Warszawskim, Jagiellońskim, Szczecińskim, Wrocławskim, Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Katolickim Uniwersytecie Lubelskim europeistykę prowadzą wydziały nauk społecznych lub politologii. Jeśli zaś chodzi o europeistykę nauczaną z perspektywy ekonomicznej, to należy tutaj wymienić Szkołę Główną Handlową, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytet Łódzki (choć w tym ostatnim przypadku prowadzi ją Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny) oraz Politechniki – Gdańska i Opolska. Najbardziej zaskakującym usytuowaniem europeistyki może pochwalić się Uniwersytet Opolski, gdzie prowadzi ją Instytut Filologii Polskiej (zob. tabela 1).

Tabela 1 wskazuje, że sposób usytuowania przedmiotów związanych z politykami UE, mimo wspólnej podstawy, wynikającej z ww. rozporządzenia MNiSW, jest bardzo różny. Czasem mamy do czynienia tylko z jednym lub dwoma przedmiotami, które poświęcone są politykom UE, a czasem polityki UE rozbite są na co najmniej kilka przedmiotów (Politechnika Opolska, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Wrocławski). W tym kontekście nie widać zależności pomiędzy liczbą przedmiotów poświęconych politykom UE a usytuowaniem europeistyki na wydziale prawa, ekonomii czy też politologii. Ta podstawowa zależność w znaczącym stopniu wpływa jednak na to, w jaki sposób problematyka polityk UE jest nauczana. Aby ukazać te różnice, omówię w tym miejscu sylabusy obowiązujące na studiach europeistyki, prowadzonych przez ekonomistów, prawników i politologów. Wziąłem pod uwagę tylko te uczelnie, które umieściły treść sylabusów na powszechnie dostępnych stronach internetowych.

W sylabusie obowiązującym na SGH, zgodnie z przewidywaniami, dominuje spojrzenie ekonomiczne, które wyraża się m.in. w ekonomicznej terminologii tam występującej (np. dotyczących „roli tych polityk w kształtowaniu przewag konkurencyjnych UE w gospodarce światowej”) oraz doborze literatury wskazującym na prace ekonomistów<sup>9</sup>. Przedmiot ten składa się z dwóch części, tj. Wspólnej Polityki Unii Europejskiej I i II. Celem tego pierwszego przedmiotu jest „zapoznanie studentów z trzema podstawowymi [politykami]

<sup>9</sup> Zob. <https://oddi.sgh.waw.pl/External/Print.aspx?OfferId=17396> (01.02.2012).

**Tabela 1**  
**Usytuowanie przedmiotu polityki UE w programach studiów państwowych uczelni wyższych (dotyczy zajęć obowiązkowych)**

Uczelnia	Wydział (instytut) prowadzący kierunek	Przedmiot w obowiązkowym programie stacjonarnych studiów I stopnia (w nawiasie liczba godzin dydaktycznych)	Przedmiot w obowiązkowym programie stacjonarnych studiów II stopnia	Plan studiów dostępny on-line?	Sylabus przedmiotu dostępny on-line?
Akademia Obrony Narodowej	Wydział Bezpieczeństwa Narodowego	Polityki wspólnotowe (60 h)	Tylko studia I stopnia	Tak	Brak
Katolicki Uniwersytet Lubelski	Wydział Prawa i Administracji (Instytut Europeistyki)	1. Polityka społeczna i zatrudnienia (15 h) 2. Polityki UE w zakresie ochrony środowiska (15 h) 3. Wspólna polityka rolna UE (15 h) 4. Polityka regionalna UE (15 h) 5. Polityka UE w zakresie zdrowia publicznego lub Wspólna polityka handlowa (do wyboru jedno spośród dwóch konserwatoriów, 15 h)	Brak	Tak	Tak
Politechnika Gdańska	Wydział Zarządzania i Ekonomii	1. Polityka regionalna UE (45 h) 2. Makroekonomiczne polityki wspólnotowe (45 h)	Tylko studia I stopnia	Tak	Nie
Politechnika Opolska	Wydział Ekonomii i Zarządzania	1. Wstęp do polityk wspólnotowych (po 10 h na każdy przedmiot) 2. Polityka handlowa i celna 3. Polityka pieniężna i fiskalna 4. Polityka społeczna 5. Polityka rolna 6. Polityka ochrony konkurencji, w zakresie B+R oraz przemysłu 7. Polityka ochrony środowiska oraz w zakresie transportu 8. Polityka regionalna Unii Europejskiej (20 h)	Na specjalności Administracja UE 1. Pomoc społeczna w Europie (30 h) 2. Polityka demograficzna Unii Europejskiej (45h)	Tak	Nie
Szkoła Główna Handlowa	Brak wyszczególnienia	1. Polityka społeczna (30 h) 2. Wspólne polityki Unii Europejskiej I (30 h) 3. Wspólne polityki Unii Europejskiej II (30 h)	Brak	Tak	Tak



Uniwersytet Adama Mickiewicza	Wydział Prawa i Administracji	1. Wprowadzenie do polityk unijnych (20 h) 2. Polityka regionalna Unii Europejskiej (30 h) 3. Polityka rolna UE (30 h) 4. Polityka ochrony środowiska w UE (30 h)	Polityka edukacyjna UE (30 h)	Tak	Nie
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie	Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych	1. Polityki wspólnotowe (60 h) 2. Wspólna polityka rolna (30 h, do wyboru)	Brak	Tak	Nie
Uniwersytet Jagielloński	Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych (Instytut Europeistyki)	1. Polityka regionalna UE (30 h) 2. Wspólna polityka rolna UE (30 h) <sup>1</sup>	Prawo i polityka ochrony Środowiska w UE (30 h) <sup>2</sup>	Tak	Częściowo tak
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego	Wydział Nauk Historycznych i Społecznych	Wprowadzenie do polityk europejskich (30 h)	Tylko studia I stopnia	Tak	Nie
Uniwersytet Łódzki	Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny	1. Polityki wspólnotowe I (wspierające rynek dóbr i usług) (30 h) 2. Polityki wspólnotowe II (wspierające rozwój rynku kapitałowego) (30 h) 3. Polityki wspólnotowe III (polityka społeczna) (30 h)	Brak	Tak	Nie
Uniwersytet Mikołaja Kopernika	Wydział Prawa i Administracji	Wybrane polityki UE (45 h)	1. Zadania administracji w implementacji polityk wspólnotowych (30 h) 2. Europejskie prawo ochrony środowiska (20 h) 3. Europejska polityka ochrony zdrowia (20 h) <sup>3</sup>	Tak	Tak

Tabela 1 (cd.)

Uczelnia	Wydział (instytut) prowadzący kierunek	Przedmiot w obowiązkowym programie stacjonarnych studiów I stopnia (w nawiasie liczba godzin dydaktycznych)	Przedmiot w obowiązkowym programie stacjonarnych studiów II stopnia	Plan studiów dostępny on-line?	Sylabus przedmiotu dostępny on-line?
Uniwersytet Opolski	Instytut Filologii Polskiej	-	-	Zastrzeżone hasłem	Zastrzeżone hasłem <sup>4</sup>
Uniwersytet Rzeszowski	Wydział Prawa i Administracji	Wybrane polityki wspólnotowe (30 h)	Brak	Tak	Tak
Uniwersytet Szczeciński I	Instytut Politologii i Europeistyki	1. Wybrane polityki Wspólnot Europejskich 2. Wybrane polityki UE (rolna, regionalna, oświatowa) 3. Polityka spójności	Tylko studia I stopnia	Tak	Zastrzeżone hasłem
Uniwersytet Szczeciński II	Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług	1. Wybrane polityki Wspólnot Europejskich (60 h) 2. Polityka regionalna Unii Europejskiej (30 h) 3. Transport i sieci transeuropejskie (15 h) <sup>5</sup>	Brak	Tak	Tak
Uniwersytet w Białymstoku	Wydział Prawa i Administracji	1. Integracja gospodarcza w Europie (60 h) 2. Wspólna polityka rolna (60 h) <sup>6</sup>	Brak	Tak	Tak
Uniwersytet Warszawski I	Centrum Europejskie	Wstęp do polityk UE (30 h)	Dynamika polityk UE (30 h)	Tak	Tak
Uniwersytet Warszawski II	Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (Katedra Europeistyki)	1. Wstęp do polityk europejskich (30 h)	1. Polityka społeczna UE (15 h) 2. Polityki unijne (30 h) 3. Koordynacja polityk europejskich (30 h) <sup>7</sup> 4. Wspólna polityka handlowa (30 h) <sup>8</sup>	Tak	Częściowo tak

Uniwersytet Wrocławski	Wydział Nauk Społecznych (Instytut Politologii)	1. Polityka regionalna UE (30 h) <sup>9</sup> 2. Polityka społeczna UE (30 h) 3. Polityki wspólnotowe (45 h) 4. Wspólna polityka rolna (30 h) <sup>10</sup> 5. Polityka ochrony środowiska UE (30 h) 6. Polityka przemysłowa i badawczo-rozwojowa (30 h) <sup>11</sup>	Brak	Tak	Tak
------------------------	---	---	------	-----	-----

<sup>1</sup> Student wybiera cztery spośród oferowanych siedmiu zakresów. W ramach zakresu Polityki wspólnotowe student wybiera 2 z 3 proponowanych przedmiotów: Europejskie prawo gospodarcze, Polityka regionalna UE, Wspólna polityka rolna UE.

<sup>2</sup> W ramach specjalizacji europejska integracja polityczna.

<sup>3</sup> Student wybiera jeden z trzech przedmiotów oferowanych do wyboru: Historia dyplomacji, Europejskie prawo ochrony środowiska, Europejska polityka ochrony zdrowia.

<sup>4</sup> W serwisie znajdują się informacje udostępnione wyłącznie studentom Instytutu Filologii Polskiej.

<sup>5</sup> Przedmioty nr 2 i 3 obowiązkowe w ramach specjalizacji Europejska Integracja Gospodarcza.

<sup>6</sup> Do wyboru Wspólna polityka rolna albo Regionalizm i federalizm w Europie.

<sup>7</sup> Dla specjalizacji Administracja Unii Europejskiej.

<sup>8</sup> Dla specjalizacji Jednolity rynek europejski.

<sup>9</sup> Dla specjalizacji Federalizm i polityka regionalna UE.

<sup>10</sup> Dla specjalizacji Integracja gospodarcza.

<sup>11</sup> Dla specjalizacji Integracja gospodarcza.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie stron internetowych wyższych uczelni. Stan na 1 lutego 2012 r.

prowadzonymi przez Unię Europejską: handlową, rolną, spójności, przede wszystkim z ich celami, narzędziami oraz ze skutkami gospodarczymi i społecznymi dla UE i jej państw członkowskich”. Polityki są analizowane z punktu widzenia ich celów, zasad, instrumentów, ewolucji oraz rezultatów. Natomiast przedmiot Polityki Unii Europejskiej II skupia się na zapoznaniu studentów „z istotą wspólnych polityk Unii Europejskiej oraz ich wzajemnym powiązaniem”, skupiając się na obszarze polityk „budżetowej, koordynacji polityki gospodarczej w ramach unii gospodarczej i walutowej, jednolitej polityki pieniężnej w strefie euro, wspólnej polityki transportowej, a także harmonizacji podatkowej”. Jedne zajęcia poświęcone są Strategii Lizbońskiej oraz Otwartej Metodzie Koordynacji. Z kolei przedmiot Wybrane polityki Wspólnot Europejskich na studiach europeistyki, prowadzonych przez Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, ma na celu „przygotowanie studentów do analizowania i wykorzystania mikro- i makroekonomicznych polityk wspólnotowych i narzędzi ich wspierania. Studenci poznają też przyczyny interwencjonizmu ekonomicznego Unii Europejskiej. Celem wykładów jest także ocena charakteru i skutków polityk wspólnotowych”<sup>10</sup>. Proponowana literatura do zajęć obejmuje prace ekonomiczne i prawnicze.

Jeśli chodzi o spojrzenie obowiązujące na tych uczelniach, w których europeistyka prowadzona jest na wydziałach prawa, na czoło wybijają się tam problemy kompetencji UE, podstaw prawnych danych polityk i ich interpretacji oraz planów i strategii przyjmowanych przez UE w celu realizacji polityk. Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na studiach licencjackich student uczęszcza na cztery obowiązkowe przedmioty po 15 godzin każdy (Polityka społeczna i zatrudnienia, Polityki UE w zakresie ochrony środowiska, Wspólna polityka rolna UE, Polityka regionalna UE), a także ma do wyboru jedno spośród dwóch konserwatoriów Polityka UE w zakresie zdrowia publicznego albo Wspólna polityka handlowa. Dla przykładu, w sylabusie przedmiotu Polityka Unii Europejskiej w zakresie ochrony zdrowia publicznego, prowadzonego na KULu, celem jest „zapoznanie słuchaczy z podstawową wiedzą dotyczącą działań, jakie podejmuje UE, aby zgodnie z TUE dążyć do „poprawy zdrowia publicznego, zapobiegania chorobom i dolegliwościom ludzkim oraz usuwania źródeł zagrożeń dla zdrowia ludzkiego [...] Na podstawie uzyskanych wiadomości studenci powinni: rozumieć kształtowanie się polityki zdrowotnej UE, konieczność opracowywania i wdrażania nowych strategii”<sup>11</sup>. Wspólnym punktem zainteresowania ekonomistów i prawników jest polityka handlowa UE. Prawnicy często specjalizują się w polityce rolnej (WPR). W nauczaniu tego przedmiotu w szczególności podkreślają cele i zadania instytucji powołanych do realizacji WPR (takich jak Agencja Modernizacji i Restrukturyzacji Rol-

<sup>10</sup> Zob. [http://usfiles.us.szc.pl/pliki/plik\\_1215777993.pdf](http://usfiles.us.szc.pl/pliki/plik_1215777993.pdf), s. 96 (15.03.2012).

<sup>11</sup> Zob. <http://e.kul.lublin.pl/qlsale.html?op=10&zid=289860> (14.03.2012).

nictwa) czy też sposób funkcjonowania programów w tej polityce. W sylabusie WPR, obowiązującym na KUL, literatura obowiązkowa obejmuje jedną pozycję autorstwa M. Szewczaka (*Administracyjno-prawne aspekty realizacji WPR w Polsce*, Lublin 2008)<sup>12</sup>. Z kolei dydaktyka polityki ochrony środowiska na KUL ma na celu “zapoznanie studentów z zagadnieniami ochrony środowiska w prawie wspólnotowym. Wykład obejmuje zagadnienia dotyczące zarówno kwestii ewolucji problematyki ochrony środowiska w traktatach, jak również podziału kompetencji, oraz instytucji odpowiedzialnych za poszczególne działania; koncentruje się także na roli zasad ogólnych w podejmowanych działaniach oraz na kwestiach odpowiedzialności państwa członkowskiego za nieprzebrnięcie prawa wspólnotowego”<sup>13</sup>. W programie studiów europeistyki II stopnia na KULu przedmiotów obejmujących polityki UE brak. Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, celem 45-godzinnego przedmiotu Wybrane polityki UE jest uzyskanie wiedzy na temat “najważniejszych polityk gospodarczych UE: Wspólnej Polityki Rolnej, polityki spójności (regionalnej, strukturalnej), Wspólnej Polityki Rybołówstwa, polityki społecznej, polityki energetycznej”. Tutaj także dominuje literatura *stricte* prawnicza<sup>14</sup>. Na studiach magisterskich studenci m.in. uczęszczają na 20-godzinne przedmioty Europejskie prawo ochrony środowiska oraz Europejska polityka ochrony zdrowia. Na Uniwersytecie Rzeszowskim celem wykładu z przedmiotu Wybrane polityki wspólnotowe jest „analiza wybranych obszarów aktywności Unii Europejskiej, szczególnie realizacji zadań i celów w obszarze ochrony konkurencji, ochrony konsumentów i wybranym instrumentom wspólnotowej polityki regionalnej i rolnej”<sup>15</sup>, zaś ćwiczenia omawiają politykę ochrony środowiska, transportową, energetyczną, audiowizualną oraz współpracę sądową w sprawach cywilnych<sup>16</sup>.

Przechodząc wreszcie do sposobu postrzegania przedmiotu na wydziałach nauk politycznych, o ile na Uniwersytecie Wrocławskim pojawia się bardzo dużo przedmiotów z zakresu polityk UE na studiach licencjackich, to brak ich na studiach magisterskich. Odwrotny system obowiązuje na studiach europeistyki prowadzonych w Katedrze Europeistyki Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, gdzie po 30-godzinnym Wstępie do polityk europejskich na studiach licencjackich, studia magisterskie oferują cztery przedmioty prowadzone w ramach różnych specjalizacji. Jeśli chodzi o treść sylabusów,

<sup>12</sup> Zob. <http://e.kul.lublin.pl/qlsale.html?op=10&zid=289845> (14.03.2012)

<sup>13</sup> Zob. <http://e.kul.lublin.pl/qlsale.html?op=10&zid=289842> (14.03.2012).

<sup>14</sup> Zob. <http://www.law.umk.pl/upload/Wysocka/sylabusy%20europeistyka/I%20stopnia/II%20rok/EL-II-13-Wybrane%20polityki%20UE%20-%20wyk%C5%82ad.doc> (15.03.2012).

<sup>15</sup> Zob. <http://www.univ.rzeszow.pl/wpia/sylabusy2010/Europeistyka/Zaklad-Prawa-Handlowego-i-Gospodarczego/Wybrane-polityki-wspolnotowe---W-st.pdf> (15.03.2012).

<sup>16</sup> Zob. <http://www.univ.rzeszow.pl/wpia/sylabusy2010/Europeistyka/Zaklad-Prawa-Handlowego-i-Gospodarczego/Wybrane-polityki-wspolnotowe---C-st.pdf> (15.03.2012).

na Uniwersytecie Wrocławskim przedmiot Polityki wspólnotowe (30 godzin wykładu i 15 godzin ćwiczeń) stawia sobie za cel „zapoznanie się z przedmiotowym i podmiotowym zakresem działalności Unii Europejskiej. Rozumienie mechanizmów tworzenia polityk wspólnotowych oraz ich komplementarności wobec polityk szczegółowych państw członkowskich. Poznanie podstawowych instrumentów realizacji polityk wspólnotowych. Umiejętność krytycznej oceny efektywności wybranych polityk wspólnotowych. Rozumienie przyczyn interwencjonizmu ekonomicznego w UE oraz ocena jego skutków dla rynku wewnętrznego, a także gospodarek państw członkowskich”<sup>17</sup>. Literatura do zajęć w większości obejmuje pozycje napisane przez ekonomistów.

Powyższa analiza w części potwierdza założoną powyżej hipotezę: sposób postrzegania przedmiotów związanych z politykami UE oraz ich nauczania odzwierciedla umiejscowienie europeistyki w strukturze wydziałowej uczelni. Najbardziej ta zależność widoczna jest wśród ekonomistów i prawników, natomiast w nieco mniejszym stopniu pośród politologów. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być sposób wedle którego opracowywano programy europeistyki. Profesor Konstanty Adam Wojtaszczyk, kierownik Katedry Europeistyki WDiNP UW, wspomina, że dyskusja nad programem europeistyki toczyła się w ramach odmiennych dyscyplin, ale tylko w małym stopniu w dialogu pomiędzy nimi. W związku z tym każda z tych trzech podstawowych dyscyplin (prawo, ekonomia, politologia) określiła ramowe cele i sposoby nauczania europeistyki, kierując się tymi obszarami integracji europejskiej, w których jej przedstawiciele czuli się najsilniejsi. Z tego też powodu wynika niewystarczające pierwotne docenianie przedmiotów związanych na studiach europeistyki prowadzonych na wydziałach politologii<sup>18</sup>. Nieco inaczej patrzy na to zagadnienie ekonomista profesor Alojzy Z. Nowak, były dyrektor, a obecnie Przewodniczący Rady Naukowej Centrum Europejskiego UW. Wspomina on szereg dyskusji pomiędzy przedstawicielami ekonomii, prawa, politologii i socjologii w ramach prac ministerialnych nad opracowaniem minimów programowych kierunku europeistyka. Jego zdaniem, przedstawiciele ww. dyscyplin zgodzili się, że pierwszym elementem nauczania powinno być wskazanie wspólnych korzeni projektu europejskiego (czyli podkreślenie aspektów socjologicznych i antropologicznych), następnie podstaw prawnych i instytucjonalnych, a w dalszej kolejności aspektów ekonomicznych, w tym makro- (dotyczących np. tworzenia unii monetarnej) oraz mikroekonomicznych (dotyczących efektywności polityk UE)<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Zob. [http://www.politologia.uni.wroc.pl/ipo/images/stories/PW\\_-\\_Dyduch.pdf](http://www.politologia.uni.wroc.pl/ipo/images/stories/PW_-_Dyduch.pdf) (15.03.2012).

<sup>18</sup> Informacja uzyskana podczas rozmowy autora z prof. K.A. Wojtaszczykiem, Warszawa, 17 lutego 2012 r.

<sup>19</sup> Informacja uzyskana podczas rozmowy autora z prof. A.Z. Nowakiem, Warszawa, 17 lutego 2012 r.

## Porównawcza analiza polityk Unii Europejskiej

Powyższa analiza ukazała jeszcze jeden bardzo istotny fakt: brak szerszego zainteresowania ujęciem porównawczym w nauczaniu polityk UE. Innymi słowy, nawet w przedmiotach typu Wstęp do polityk unijnych czy też Wybrane polityki unijne dominuje podejście, opierające się na analizowaniu przypadków po przypadku kolejnych polityk. Niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, wydaje się, że właśnie politologia, wraz z badaczami polityki publicznej, powinna wypełnić tę istotną lukę i zdefiniować swój wkład do interdyscyplinarnego badania polityk Unii Europejskiej.

W tym celu należałoby się zgodzić co do kilku podstawowych faktów. Po pierwsze, polityki Unii Europejskiej oraz procesy związane z ich tworzeniem, implementowaniem i reformowaniem stanowią jeden z głównych aspektów integracji europejskiej. Polityki te swoim zasięgiem obejmują coraz to nowe dziedziny, i w wielu przypadkach wpływają bezpośrednio na życie obywateli UE. Z drugiej strony problematyka z nimi związana jest ogromnie złożona. Ma na to wpływ nie tylko liczba polityk UE, ale także to, że procesy decyzyjne, które nimi rządzą, a także interesy aktorów politycznych, są odmienne dla każdej z nich. Nie istnieje zatem jeden uniwersalny model, posługując się którym byłibyśmy w stanie np. opisać sposób tworzenia się wszystkich polityk. W jaki zatem sposób możemy porównywać polityki UE, śledzić zmiany procesów, które nimi rządzą, innymi słowy, pokazać je w ujęciu dynamicznym?

Skrótowną i uproszczoną odpowiedź na to pytanie można przedstawić w kilku zdaniach. Po pierwsze, poznawanie polityk Unii Europejskiej nie może odbywać się w próżni. Podstawowe sposoby, narzędzia oraz język, którym się posługujemy mówiąc o politykach UE i procesie ich tworzenia są zaczerpnięte z nauk politycznych oraz nauki o stosunkach międzynarodowych. Mimo wielu odmiennych aspektów funkcjonowania UE, dynamikę polityk unijnych można i należy z powodzeniem wyjaśniać traktując je jako przykład polityk publicznych. Innymi słowy, fakt, iż UE nie jest państwem nie wyklucza stosowania narzędzi stosowanych w badaniach nad polityką publiczną państw narodowych. Jest to jedno z podstawowych założeń podejścia określanego jako polityka porównawcza (*comparative politics*). Ten problem jest częścią szerszego zagadnienia dotyczącego dostrzegania w procesach integracji europejskiej typowych mechanizmów spotykanych na poziomie narodowym i międzynarodowym, czy raczej postrzegania jej w kategoriach *sui generis*, a przez to negującego zasadność stosowania instrumentów analizy polityki na poziomie narodowym. W ujęciu, które postulują, najważniejsze jest szerokie usytuowanie teoretyczne i porównawcze badanego problemu. Dlatego należy rozważyć (co nie znaczy przyjąć) zasadność wykorzystywania np. metafory sieci politycznych (*policy networks*) do badania polityk UE. Podobnie sprawa ma się z weryfikacją wykorzystywania jednego z najbardziej sprawdzonych instrumentów, jakim

jest model tzw. cyklu tworzenia polityk publicznych (*policy cycle*). Wreszcie, politologowie powinni w szczególności zwrócić uwagę na rolę grup interesu w tworzeniu i reformowaniu polityk UE, która powinna stać się ich specjalnością.

W praktyce autorski model dydaktyczny, który realizuję w Centrum Europejskim, wygląda następująco. Na poziomie licencjackim prowadzony jest przedmiot Wstęp do polityk Unii Europejskiej. Jego celem jest wprowadzenie studentów w najważniejsze zagadnienia dotyczące kształtowania się, podstaw prawnych, instrumentów oraz funkcjonowania wybranych polityk Unii Europejskiej. Omawiane są zarówno najstarsze, „tradycyjne” polityki, takie jak np. wspólna polityka rolna czy polityka handlowa, ale także te, które zyskały na znaczeniu w ostatnich dwóch dekadach, takie jak np. polityka społeczna czy też polityka ochrony środowiska. Właściwą analizę polityk UE poprzedza krótkie wprowadzenie teoretyczne dotyczące celów, środków i instrumentów polityki publicznej w państwie narodowym. Utrzymany zostaje tradycyjny sposób omawiania polityk metodą studium przypadku. Zakładam bowiem, że na tym poziomie student ma nadal niewielką wiedzę o podstawach polityk sektorowych, w związku z tym w takiej sytuacji ujęcie porównawcze mogłoby być zbyt trudne, a przez to nieskuteczne. W tym ujęciu dominuje spojrzenie prawnicze, które skupia się na genezie polityk oraz analizie przepisów prawnych je regulujących, a także spojrzenie ekonomiczne, które polega w tym wypadku na analizie efektywności polityk, ich wad i ograniczeń. Dominuje literatura prawnicza i ekonomiczna.

Natomiast na poziomie magisterskim poprzeczka podniesiona jest na wyższy poziom analizy porównawczej. Opierając się na weryfikacji możliwości zastosowania cyklu polityk publicznych do badania polityk unijnych, kolejne zajęcia kursu skupiają się na problemie ustalania priorytetów (*agenda setting*), formułowania propozycji, ustalania treści i celów polityk, ich implementacji i wreszcie ewaluacji. Innymi słowy, omawiając np. problem ustalania priorytetów, biorę pod uwagę szereg polityk unijnych, po to, aby m.in. ukazać różnice w poprzek różnych polityk. Zaletą takiego ujęcia jest to, że cykl polityk publicznych, mimo wielu ograniczeń, które się wiążą z jego zastosowaniem, jest najbardziej uniwersalnym modelem tworzenia polityk publicznych, a także, iż częścią składową tego cyklu jest szereg wskaźników i czynników umożliwiających analizę porównawczą. Problem polityk UE jest także przedstawiany z punktu widzenia teorii integracji europejskiej. Pamiętać bowiem należy że wiele teorii (np. neofunkcjonalizm) czy też metafor znanych studiom europejskim (np. *joint decision trap*) powstało na bazie analizy wybranych polityk sektorowych (w obu tych przypadkach chodziło o politykę rolną).

Zasadniczym celem takiego podejścia jest wyposażenie studenta w umiejętność samodzielnej analizy jakiegokolwiek polityki publicznej, czy to na poziomie narodowym, czy też europejskim, a także dostrzeganie związków horyzontal-



nych (pomiędzy różnymi politykami europejskimi) oraz wertykalnych (pomiędzy krajowymi i europejskimi politykami publicznymi). W tym celu student poznaje teorię, metody oraz główne założenia dotyczące polityki publicznej, uczy się rozpoznawać mechanizmy dotyczące reformowania wybranych polityk UE oraz wyjaśniać stanowiska aktorów politycznych.

Problemem, z którym trzeba się zmagać, jest brak wystarczającej liczby prac w języku polskim, które takie ujęcie prezentują, oraz – biorąc pod uwagę cały cykl dydaktyczny studiów europeistyki – zbyt ni nacisk na dostarczanie studentom wiedzy empirycznej kosztem umiejętności analitycznych. Sprawia to, że studenci mają spore problemy, aby „przetawić” się na system, w którym oprócz przedstawienia konkretnych faktów czy też danych oczekuje się od nich umiejętności twórczej analizy. Mimo to, jeśli dydaktyka ma rzeczywiście spełniać akcentowane dzisiaj kompetencje społeczne i umiejętności praktyczne niż tylko wiedzę opisową, tego typu przedmiotów powinno być znacznie więcej.

### Podsumowanie

Europeistyka jest wciąż bardzo młodym kierunkiem studiów. Przez kolejne lata nadal należy się spodziewać uściślenia i dopracowywania programów studiów na polskich uczelniach, także z punktu widzenia ogromnej konkurencji panującej na rynku. Oprócz uczelni państwowych analizowanych powyżej, europeistykę prowadzi bardzo wiele prywatnych uczelni. Z tego powodu konkurencja jest bardzo duża, a szczególnym problemem jest tutaj takie prezentowanie europeistyki, aby kandydaci i studenci dostrzegli praktyczne możliwości zastosowania wiedzy nabytej podczas studiów. Powinni mieć oni możliwość porównania i oceny różnic w sposobie nauczania polityk UE z punktu widzenia różnego usytuowania europeistyki w strukturze wydziałowej uczelni.

Przedmioty z zakresu polityk UE mogą stać się właśnie tymi podstawowymi, praktycznymi przedmiotami, ukazującymi działanie UE z perspektywy *low politics*, która nie stanowi być może głównego punktu zainteresowania polityków czy mediów, ale jest jednakże tym, z czym integracja europejska boryka się na co dzień. Problemy, z którymi muszą się zmierzyć wykładowcy europeistyki, to przede wszystkim ustalenie relacji pomiędzy przedmiotami studiów I i II stopnia, oraz – co wskazałem w końcowej części artykułu – większe zwrócenie uwagi na aspekty porównawcze, w szczególności jeśli chodzi o poziom magisterski.